



Sygn. akt I NSNc 504/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

Jolanta Małgorzata Jarząbek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. [...] S.A. w W. (obecnie E. [...] S.A. z siedzibą w W.,
poprzednio I. [...] S.A. w W.)

przeciwko E. K., A. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 6 lipca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku
zaocznego Sądu Rejonowego w W. z 29 lutego 2016 r., sygn. I C [...]:

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt. 1 w części, tj. zasądzającej
zapłatę od pozwanego A. J. na rzecz powoda R. [...] S.A. w
W. oraz w pkt. 2 w części tj. zasądzającej od pozwanego A.
J. na rzecz powoda R. [...] S.A. w W. zwrot kosztów procesu
i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w
W. do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z 29 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w W. I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. I C [...], zasądził od pozwanych E. K. i A. J. solidarnie na rzecz powoda R. [...] S.A. w W. (obecnie: E. [...] S.A. z siedzibą w W. poprzednio I. [...] S.A. w W.) kwotę 13 577,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat, które określone zostały w pkt. 1 wyroku, do dnia zapłaty. Dodatkowo w pkt. 2 wyroku Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 3108,16 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrokowi w pkt.1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok w całości uwzględnił żądanie pozwu, częściowo ograniczone w toku procesu. Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia powódki o okolicznościach faktycznych tj., że pozwani, poczynszy od 4 kwietnia 1997 r. zamieszkują pod adresem W. w W. i pozostają rzeczywistymi odbiorcami dostarczanej energii na potrzeby tego lokalu. Poprzez czynności konkludentne nawiązali stosunek umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług jej dystrybucji.

Pozwani zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy wyznaczonej na 29 lutego 2016 r. wraz z zawiadomieniem o rozprawie Sąd doręczył im odpis pozwu wraz z załącznikami, a następnie pismo pełnomocnika powódki z 15 stycznia 2016 r. W przypadku pozwanego A. J. korespondencja sądowa nie została podjęta w terminie i uznano ją za doręczoną w trybie art. 139 k.p.c. E. K. odebrała korespondencję sądową 13 stycznia 2016 r.

Pozwani nie udzielili odpowiedzi na pozew ani nie stawili się na rozprawie.

Wyrok zaoczny został doręczony E. K. 21 marca 2016 r., zaś A. J. 22 marca 2016 r.

Pozwany A. J. nie wniósł sprzeciwu od wyroku zaocznego, zaś pozwana E. K. złożyła sprzeciw od wyroku zaocznego 5 kwietnia 2016 r. Postanowieniem z 8 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w W. odrzucił sprzeciw pozwanej jako złożony po upływie ustawowego terminu.

Wyrok uprawomocnił się i postanowieniem z 1 lipca 2016 r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Od powyższego wyroku, działając na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz.U. 2020, poz. 627) w zw.

z art. 115 § 1 i § 1a i art. 89 § 1 *in princ.* ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm.; dalej: u.SN), ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł skargę nadzwyczajną, zaskarżając wyrok w części zasądzającej solidarnie zapłatę dochodzonego roszczenia na rzecz powoda od pozwanego A. J. oraz obciążającej wskazanego pozwanego kosztami procesu (skarga została złożona do Sądu Rejonowego w W. 29 października 2020 r.).

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 353¹, art. 60, art. 535 § 1 w zw. z art. 555 oraz art. 369 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany A. J. stał się stroną umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług jej dystrybucji z uwagi na sam fakt zajmowania wraz z pozwaną E. K. lokalu, do którego powodowa spółka dostarczała energię elektryczną oraz wystawiania faktur na nazwisko pozwanej i z tego tytułu odpowiada solidarnie z pozwaną za zapłatę wynagrodzenia umownego na rzecz powodowej spółki;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że istnieją podstawy do wydania wyroku zaocznego, pomimo że w sprawie istniały uzasadnione wątpliwości co do twierdzenia powoda o faktach przesądzających o materialnoprawnej zasadności żądania pozwu, a tym samym, że domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. oznacza zwolnienie sądu orzekającego nie tylko z przeprowadzenia postępowania dowodowego, ale także z obowiązku dokonania oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, podczas gdy art. 339 § 2 k.p.c. nie może być wykładany rozszerzająco, *ergo* zawarte w nim domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda odnosi się wyłącznie do podstawy faktycznej wniosku, natomiast nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego.

Ponadto, na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił naruszenie konstytucyjnych zasad i praw:

1. zasady ochrony wolności człowieka przewidzianej w art. 31 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP ze względu na uczynienie pozwanego A. J. stroną umowy, której nie zawierał, wbrew zasadzie swobody umów, stanowiącej pochodną konstytucyjnej gwarancji wolności człowieka w aspekcie cywilnoprawnym, zapewniającej podmiotom prawa cywilnego autonomię woli w kształtowaniu łączących ich stosunków prawnych, ograniczoną jedynie właściwością stosunku, ustawą i zasadami współżycia społecznego;

2. zasady ochrony konsumenta wyrażonej w art. 76 Konstytucji RP z uwagi na zaniechanie zbadania, czy przedstawiona do rozstrzygnięcia sprawa ma charakter konsumencki i w konsekwencji pominięcie przepisów ustawowych i dyrektyw unijnych, które wyznaczają zakres ochrony konsumenta;

3. praw majątkowych chronionych w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, ponieważ w wyniku egzekucji prowadzonej na podstawie zaskarżonego orzeczenia zaopatrzonego w klauzulę wykonalności pozwany pozbawiony został kwot, przysługujących mu z tytułu renty;

4. zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa i zasady bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP z uwagi na dowolność w stosowaniu prawa przez sąd, przejawiającą się w zaniechaniu dokonania materialnoprawnej oceny roszczenia pozwu w kontekście wszystkich aspektów zasady swobody umów i ochrony konsumentów, jak również dowolne przyjęcie konstrukcji odpowiedzialności solidarnej po stronie pozwanych.

Z uwagi na powyższe Rzecznik Praw Obywatelskich na podstawie art. 91 § 1 u.SN wniósł o uchylenie wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w W. z 29 lutego 2016 r., wydanego w sprawie o sygn. I C [...], w części zasądzającej zapłatę na rzecz powoda od pozwanego A. J. oraz wydanie orzeczenia co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w tej części.

Sąd Najwyższe zważył, co następuje:

1. Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia

służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

2. Należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy dokonując na potrzeby kontroli nadzwyczajnej interpretacji treści przywołanej w art. 89 § 1 u.SN zasady, bezpośrednio wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, uwzględnić musi wszystkie jej elementy tj.: zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę państwa sprawiedliwego. Nie chodzi przy tym o proste połączenie trzech wskazanych zasad elementarnych i objętych nimi wartości, bowiem na konotację tych ostatnich wpływać będzie kontekst interpretacyjny wynikający z konieczności uwzględnienia i zapewnienia koherencji pomiędzy wartościami wynikającymi ze wszystkich trzech zasad elementarnych. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej posiada więc oryginalną treść normatywną. Oznacza to, że jej treść *in abstracto* nie może być redukowana wyłącznie do określonej zasady elementarnej, lecz każdorazowo musi uwzględniać jej holistyczny charakter. Nie stoi to, jednakże na przeszkodzie temu, że *in concreto* wnoszący skargę nadzwyczajną może wyróżnić określoną zasadę elementarną, w szczególności chronioną przez nią wartość, jednakże musi mieć na uwadze, iż na jej treść oddziałują pozostałe zasady elementarne.

3. Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczególnych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej

jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 § 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu musi być interpretowane w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki ETPCz: z 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; z 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabikh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; z 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

4. Stosownie do powyższego, przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi

nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruuując przepis art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

5. Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy zauważyć należy, że Rzecznik Praw Obywatelskich oparł skargę na przesłance szczególnej określonej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu zarówno rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 353¹, art. 60, art. 535 § 1 w zw. z art. 555 oraz art. 369 k.c., jak i rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c., oraz na przesłance szczególnej określonej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie wskazanych w skardze nadzwyczajnej konstytucyjnych zasad i praw.

6. W orzecznictwie wskazuje się, że do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego

naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

Analogicznie rażące naruszenie prawa rozumiane jest przez sądy administracyjne. W wyroku z 12 stycznia 2016 r. w sprawie II OSK 1098/14 Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że: „[c]echą rażącego naruszenia prawa jest to, że treść decyzji pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią przepisu przez proste ich zestawienie ze sobą, a charakter naruszenia prawa powoduje, że decyzja taka nie może być zaakceptowana jako akt wydany przez organ praworządnego państwa i powinna ulec wyeliminowaniu z obrotu prawnego. Nie chodzi tu bowiem o błędy w wykładni prawa, ale o przekroczenie prawa w sposób jasny i niedwuznaczny”. Odwołując się do tego orzeczenia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku, w wyroku z 12 października 2017 r., II SA/Bk 548/17, słusznie podkreślił, że: „[p]ojęcie rażącego naruszenia prawa interpretowane jest jako naruszenie przepisu nie pozostawiającego wątpliwości co do jego bezpośredniego zrozumienia, jako oczywiste, wyraźne i bezsporne, jako sytuacja, w której rozstrzygnięcie zawarte w decyzji administracyjnej, dotyczące praw lub obowiązków stron postępowania, zostało ukształtowane sprzecznie z przesłankami wprost określonymi w przepisie prawa. Z rażącym naruszeniem prawa nie może być utożsamiane każde, nawet oczywiste naruszenie prawa”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania. Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie I NSNc 53/21, stwierdził, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...)

Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;

2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;

3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

7. Pierwszy z podniesionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzutów dotyczy rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 353¹, art. 60, art. 535 § 1 w zw. z art. 555 oraz art. 369 k.c. Jak wynika z treści skargi nadzwyczajnej Rzecznik Praw Obywatelskich wnosząc skargę nie dysponował uzasadnieniem zaskarżonego orzeczenia. Stosownie bowiem do art. 342 k.p.c. wyrok zaoczny sąd uzasadnia, gdy powództwo zostało oddalone w całości lub w części, a powód zażądał uzasadnienia w terminie tygodnia od doręczenia wyroku. Zaskarżony wyrok zaoczny uwzględnił powództwo w całości. Z tego też względu podniesione przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego oparte zostały wyłącznie na przyjętych przez Rzecznika Praw Obywatelskich założeniach co do przyjętego przez Sąd rozumowania i zastosowanych przepisów (k. 10 *verte*).

Dnia 14 grudnia 2020 r. Sąd Najwyższy wystąpił do Sądu Rejonowego w W. o sporządzenie uzasadnienia objętego skargą nadzwyczajną zgodnie z art. 92 u.SN. Uzasadnienie wraz z aktami sprawy, zostało przekazane do Sądu Najwyższego 5 sierpnia 2021 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd *meriti* zastosował w sprawie art. 353, 60, 353¹ i 370 k.c., nie zaś art. 353¹, art. 60, art. 535 § 1 w zw. z art. 555 oraz art. 369 k.c. Z tego względu podniesiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 353¹, art. 60,

art. 535 § 1 w zw. z art. 555 oraz art. 369 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie uznać należy za chybiony. Skoro Sąd *meriti* nie zastosował części wskazanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich przepisów, nie można uznać, że zostały one niewłaściwie zastosowane.

Niezależnie od powyższego Sąd Najwyższy zauważa, iż Sąd *meriti* przyjął, że A. J. wyraził wolę „przystąpienia do umowy” poprzez swoje zachowanie, sprowadzające się do zamieszkiwania w lokalu, w którym odbierana była energia elektryczna. Jak podkreślono w uzasadnieniu oświadczenie woli może być wyrażone poprzez każde zachowanie się danej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Sąd *meriti* wskazał również, że swoboda umów statuowana w art. 353¹ k.c. obejmuje także, co do zasady swobodę formy czynności prawnej, co powoduje, iż umowa zawarta bez zachowania określonej formy jest ważna, chyba że przepisy przewidują skutek nieważności. W okolicznościach faktycznych sprawy przyjęto, że żadne z pozwanych nie zawarło pisemnej umowy z powodową spółką. Skoro tak, to w ocenie Sądu *meriti*, nie można uznać, „iż z faktu dołączenia do pozwu kopii faktur adresowanych do E. K. wynika, iż to ona była drugą stroną umowy z R. [...] S.A., a pozwany A. J. zamieszkiwał jedynie w lokalu bez zobowiązania do ponoszenia kosztów mediów. W świetle przytoczonego stanu faktycznego brak podstaw, by różnicować sytuację prawną pozwanych i czynić ustalenia, iż to jedno z pozwanych jest odpowiedzialne względem powoda, zaś drugie nie jest. Byłyby to ustalenia dowolne. W fakturach pozwana E. K. nie jest oznaczona jako nabywca, a faktura jest jedynie do niej adresowana, w fakturze jest wskazane miejsce dostarczania energii. Wezwanie do zapłaty było przez powódkę kierowane do obojga pozwanych” (k. 44).

Odwołując się do zasady swobody umów Sąd *meriti* niezasadnie ograniczył swoje rozważania wyłącznie do kwestii formy zawarcia umowy. Podkreślić bowiem należy, że zasada ta obejmuje zdecydowanie bardziej fundamentalne kwestie, aniżeli forma umowy. Przede wszystkim zasada swobody umów, stosownie do konotacji jej nazwy, obejmuje swobodę decyzji odnośnie do zawarcia albo nie zawarcia umowy. Pod drugie, z zasady swobody umów wynika możliwość wyboru kontrahenta. Po trzecie zaś, ze wskazanej zasady wywodzi się możliwość swobodnego kształtowania treści umowy przez strony. Biorąc pod uwagę

okoliczności sprawy, w szczególności upatrywanie woli „przystąpienia do umowy” przez A. J. z faktu zajmowania przez niego lokalu, do którego energia elektryczna była dostarczana, nie można uznać, że podstawowe elementy zasady swobody umów zostały zachowane w odniesieniu do niego.

Powyższy wniosek w realiach sprawy pozostaje aktualny nawet przy uwzględnieniu treści art. 60 k.c. Rację bowiem należy przyznać Rzecznikowi Praw Obywatelskich, gdy wskazuje, że „nie ma podstaw do przyjęcia, aby zachowanie pozwanego, a nawet zachowanie powodowej spółki, wyrażało wolę zawarcia przez nich umowy sprzedaży energii elektrycznej i jej dystrybucji. Nie może o tym świadczyć fakt zamieszkiwania w lokalu, do którego energia elektryczna była dostarczana na podstawie umowy zawartej z inną osobą (innym lokatorem tego mieszkania – pozwaną E. K.). Z akt sprawy nie wynika, aby jakiegokolwiek rachunki były regulowane przez pozwanego A. J.. Co więcej, wszystkie złożone do akt faktury i prognozy zużycia energii zostały wystawione przez powodową spółkę wyłącznie na nazwisko pozwanej E. K., a zatem trudno uznać, aby powodowa spółka traktowała A. J. jako odbiorcę energii dostarczanej do lokalu” (k. 11). Konsekwentnie uznać należy, że zarówno pozwany, jak i powód, nie zachowywali się jako strony umowy sprzedaży energii elektrycznej i jej dystrybucji.

Nie bez znaczenia przy tym jest okoliczność, że ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne, według stanu z dnia orzekania, szeroko określała informacje, jakie powinny zawierać umowy sprzedaży i świadczenia usług przesyłania lub dystrybucji energii. O ile więc, stosownie do treści art. 60 k.c. uznać należy, że umowa sprzedaży, w tym energii elektrycznej, może być zawarta w formie ustnej, jak również *per facta concludentia*, to niewątpliwie realizacja szerokiego obowiązku informacyjnego doznawać może poważnych trudności, w szczególności jeśli zważy się fakt, że w rozpatrywanym stanie faktycznym stroną umowy (pozwanym) miała być osoba niebędąca specjalistą z zakresu rynku energetycznego. Nie wydaje się przy tym, aby działania powoda wypełniały jej ustawowe obowiązki jako sprzedawcy energii elektrycznej wobec pozwanego.

8. Za zasadny uznać należy zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię. Zgodnie

z brzmieniem art. 339 k.p.c. z dnia wydania wyroku zaocznego, jeśli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo pomimo stawienia nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny (§ 1). W takim przypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (§ 2).

Konsekwentnie sąd nie mógł w sytuacji, gdy twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budziły uzasadnione wątpliwości, przyjąć ich za prawdziwe. W takiej bowiem sytuacji sąd zobowiązany jest do oceny żądań powoda w kontekście ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W doktrynie słusznie wskazuje się, że w celu wyeliminowania uzasadnionych wątpliwości odnośnie do prawdziwości twierdzeń powoda, należy przyjąć, że sąd powinien prowadzić z urzędu postępowanie dowodowe. Ponadto sąd każdorazowo zobowiązany jest rozważyć, czy w świetle przepisów prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu (A. Gałas, *Komentarz do art. 339 k.p.c.*, (w:) T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, Warszawa 2019, s. 1130). Pogląd ten ugruntowany jest ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71; 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72; 15 marca 1996 r., I CRN 26/96).

W ocenie Sądu Najwyższego w rozpatrywanej przez Sąd Rejonowy w W. sprawie zaistniały uzasadnione wątpliwości co do twierdzeń powoda o faktach przesądzających o materialnoprawnej zasadności żądania pozwu. O ile więc Sąd *meriti* mógł wydać wyrok zaoczny, o tyle zobowiązany był do oceny żądań powoda w kontekście ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

9. Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia konstytucyjnych zasad i praw Sąd Najwyższy uznaje zarzut naruszenia art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji RP za niezasadny. Jak bowiem zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 9 maja 2003 r., V CK 344/02, art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji RP „nie może być bezpośrednio stosowany przez sądy jako samoistna podstawa rozstrzygnięcia sprawy. Wyrażona w nim zasada wolności człowieka stanowi klauzulę generalną określającą sposób

i kierunek interpretacji całego systemu norm konstytucyjnych, stosowane zaś bezpośrednio przez sądy jako samoistna podstawa rozstrzygnięcia sprawy mogą być tylko te przepisy Konstytucji, które są na tyle precyzyjnie sformułowane, że możliwe jest ich odniesienie do konkretnej sytuacji”.

10. Zasadny w ocenie Sądu Najwyższego jest natomiast zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Artykuł 76 Konstytucji RP zawiera bowiem określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany - stosownie do treści art. 8 ust. 2 Konstytucji RP - zaś wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zgodnie z którym, art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki TK z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że konsument ma słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Równocześnie Sąd Najwyższy, w ślad za Trybunałem Konstytucyjnym podkreśla, że umocnienie pozycji konsumenta ma na celu urzeczywistnienie zasady równorzędności pomiędzy uczestnikami obrotu gospodarczego (wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20;

30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21).

Zakres ochrony konsumentów przewidziany w art. 76 Konstytucji RP jest uregulowany szczegółowo na poziomie ustawowym. Na podstawie art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22¹ k.c. Jak bowiem podkreślił Trybunał Konstytucyjny norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (wyroki TK z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W związku z powyższym przyjąć należy, że pozwany korzysta ze szczególnej ochrony gwarantowanej konsumentom. Przy ocenie żądania pozwu Sąd powinien więc wziąć pod uwagę zarówno przepisy stosownych ustaw, w tym ustawy z dnia 30 maja 2017 r. o prawach konsumenta, ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, a także Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, czego nie uczynił.

11. Za niezasadny Sąd Najwyższy uznał też zarzut naruszenia art. 64 ust. 1

i 2 Konstytucji RP. Jak podkreślił Rzecznik Praw Obywatelskich „przepis ten stwarza konstytucyjną gwarancję ustanowienia procedur oraz środków prawnych zapewniających ochronę własności oraz innych praw majątkowych” (k. 15 *verte*).

W świetle powyższego całkowicie niejasne pozostaje, w jaki sposób Sąd wydając zaskarżony wyrok mógł naruszyć gwarancję „ustanowienia procedur oraz środków prawnych zapewniających ochronę własności oraz innych praw majątkowych”. Trudna sytuacja pozwanego, a nawet rażące naruszenie przez Sąd prawa procesowego albo materialnego, w żaden sposób nie odnoszą się do interpretacji art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP przyjętej w skardze przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

12. Ostatni z podniesionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzutów naruszenia zasad, praw i wolności konstytucyjnych dotyczy naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, wywodzonego z art. 2 Konstytucji RP, statuującego zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Konsekwentnie jest on powiązany treściowo i funkcjonalnie z przesłanką ogólną skargi nadzwyczajnej, która została wyodrębniona w rozpatrywanej skardze nadzwyczajnej, wraz ze stosownym uzasadnieniem. Z powyższego względu zostanie on rozpatrzony w kontekście przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, czyli konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Wywodzona z art. 2 Konstytucji RP zasada zaufania obywateli do państwa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego rozumiana jest nie tylko jako zasada obejmująca zaufanie obywateli do litery prawa, czyli wyrażonej w tekście prawnym woli prawodawcy, swoistego prawa w księdze, ale także jej interpretacji w praktyce stosowania prawa przez organy państwa, czyli prawa z życia, prawa w działaniu (zob. wyroki TK z: 9 października 2009 r., SK 8/00 i 6 marca 2007 r., SK 54/06). Konsekwentnie stosując prawo sąd zobowiązany jest do urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej. Zarówno proces, jak i rezultat stosowania prawa przez sąd powinien budować autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtować zewnętrzne przekonanie o ich prawidłowości.

Przyjęcie przez Sąd Rejonowy w W. za prawdziwe twierdzeń powoda o

okolicznościach faktycznych, pomimo iż budziły one uzasadnione wątpliwości, a także całkowite pominięcie konstytucyjnych gwarancji ochrony konsumenta, pozostaje w sprzeczności z powyższym. Z tego też względu wyrok Sądu Rejonowego w W. w zaskarżonej części pozostaje w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

13. Zgodnie z art. 91 § 1 u.SN, w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi.

Uznanie zasadności części zarzutów podniesionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich uzasadnia uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w W. z 29 lutego 2016 r., I C [...], w części zasądzającej zapłatę na rzecz powodowej spółki od pozwanego A. J. oraz obciążającej wskazanego pozwanego kosztami procesu. Jednocześnie Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o wydanie orzeczenia co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w tej części. Zgodnie z literalnym brzmieniem przywołanego przepisu orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy nie zależy od wniosku skarżącego, lecz od wyników postępowania przed Sądem Najwyższym. Jak wskazano wyżej zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego nie jest zasadny, w przeciwieństwie do zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię. Powyższe uzasadnia przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

14. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

[as]

